

„Gazeta Lwowska“
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3:00
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych
i niedziel.
Prenumerata wynosi
z przysyłką pocztową na rok
cały 15 złr. 60 c., na kwartał
3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr.
30 c. Miejscowa na rok 12 złr.
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuly nadeslane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stęplowa od każdej
insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) od-
biera Administracya Gazety
Lwowskiej. Numer pojedy-
ńczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 206.

Piątek 6. Września 1867.

Rok wydania 57.

Część urzędowa.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najmiłości-
wiej wynieść radę namiestnictwa Wilhelma Jettinara
jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy,
w myśl statutów tego orderu, do stanu rycerskiego
cesarstwa austriackiego.

W królestwie polskiem a w szczególności w War-
szawie cholera w ostatnim czasie zmniejszyła się tak,
że kilka szpitalów dla braku chorych zniesiono.

W czasie od 21. kwietnia do 13. sierpnia b. r.
zachorowało w królestwie polskiem na cholere 7107
osób, z których wyzdrowiało 3143, umarło 2459
pozostawało w kuracyi 1303.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów. 31. sierpnia 1867.

Dnia 4go b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rzą-
dowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XLVIII. zes-
zyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 118. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z 30.
sierpnia 1867, względem zmiany rozporządzenia z 16.
sierpnia b. r. o zastosowaniu postanowień celnych au-
stryacko-włoskiego traktatu handlowego z 23. kwietnia
b. r. i niżenia cła od oliwy z Dalmacyi i istryjskiego
okręgu celnego, ważne dla powszechnego austriackiego
terytorium celnego.

Nr. 119. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z 30.
sierpnia b. r., względem modyfikacyi rozporządzenia
z 16. sierpnia b. r. o zastosowaniu postanowień cel-
nych austriacko-włoskiego traktatu handlowego z 23go
kwietnia b. r., ważne dla Dalmacyi.

Część nieurzędowa.

Obiegają pogłoski, pisze „Debatte“ o nieporo-
zumieniach między obu ministrami skarbu baronem
Becke i p. Lonyay. Zapewniają nawet, że pan Be-
cke pojechał do Gastein aby zawiadomić barona
Beusta, że to nieporozumienie grozi zerwaniem ne-
gocacyi obu deputacyi. Zapewniamy, że te pogłoski
są zupełnie zmyślone. W ostatnich dniach zeszłego
tygodnia ministrowie hr. Andrassy, br. Becke i pan
Lonyay odbyli w Wöslau konferencyę która trwała
od godziny 5 po południu do północy. Na tej kon-
ferencyi zgodzono się w najlepszym porozumieniu co
do kwestyi któremi zajmują się obie deputacye. Na-
zajutrz baron Becke udał się do Gastein aby uzy-
skać przyzwolenie barona Beusta, a p. Lonyay poje-
chał do Szent Laszlo, posiadłości wiejskiej Deaka,
aby sobie zapewnić poparcie ze strony przewodnika
większości sejmu węgierskiego. Pan Lonyay już po-
wrócił, a kanclerz państwa i baron Becke mieli po-
wrócić d. 3. b. m. wieczór. Deputacya węgierska
miała d. 4. b. m. doręczyć deputacyi cislitawskiej
swoją odpowiedź. Zarazem obadwa ministery miały
przedłożyć deputacyom swoje układy względem długu
państwa i budżetu na rok 1868.

Dnia 3. b. m. powrócili z Gastein do Wiednia
Jego Exe. kanclerz państwa br. Beust, minister finan-
sów Becke i szef sekcyi Hofmann.

Jeden z korespondentów wiedeńskich pisze do
„Debatte“:

„Podana przez dzienniki wiadomość, że baron
Beust zamierza udać się do Londynu dla osobistego
porozumienia się z tamtejszym gabinetem, zupełnie
jest bezzasadna. Sam rzut oka na obszerność zadań,
które czekają kanclerza państwa z powodu bliskiego
otwarcia Rady państwa, powinien przekonać każdego
o bezzasadności tego doniesienia.“

Tenże korespondent zaprzecza także wieściom
o słabości cesarza rosyjskiego.

Pruskie dzienniki są przepełnione skar-
gami z powodu małego udziału w wyborach
do parlamentu północno-niemieckiego.
Prawie jednogłośnie zapewniają, że liczba biorących
udział wyborców, nie była ani w połowie tak wielką
jak w lutym b. r. „Corresp. Hoffm.“ pisze: kilka

dzienników doniosło, że rząd bawarski zamierza oprócz
ustawy wyborczej do parlamentu cłowego, opartej na
ogólnem prawie wyborczem, wnieść jeszcze także
zmianę ustawy wyborczej dla ich deputowanych. Mo-
żemy upewnić z nieomylnego źródła, że doniesienie
to jest zupełnie nieuzasadnione.

Francuski obóz pod Chalons został d.
1. b. m. zwiniony. 15ty pułk liniowy wymaszerowa-
wał o godzinie 6. rano, inne pułki pójdą kolejno za
nim. Pułk 51 jako ostatni opuści obóz 17. b. m.

Nieporozumienie pomiędzy Fran-
cyą a Włochami z powodu legii antybijskiej ma
być nareszcie w sposób dla obu stron zadawalnia-
jący załatwione. Rząd francuski miał się oświad-
czyć z gotowością zreorganizowania legii w sposób
odpowiadający zupełnie drażliwości narodowej Wło-
chów. Legia nie ma już tworzyć integralnej części
armii francuskiej, a tem samem przez swoją reorga-
nizacyę nie będzie naruszać zasady nieinterwencyi.
Francya postawiła jednakże za warunek, ażeby tery-
torjum papieskie było zabezpieczone od wszelkiej
inwazyi i żeby rząd włoski zobowiązał się do po-
wściągnięcia Garibaldeggo i do zniwolenia go do
powrotu na Kaprere. Dnia 3. sierpnia otrzymał pre-
zydent ministrów wiadomość o tem pomyslnem oświad-
czeniu się Francyi, a w kilka godzin potem wezwał
na poufną rozmowę kilku członków z lewicy parla-
mentu, po między którymi zaufanych przyjaciół Ga-
ribaldeggo Cairoli, Fotttzi i Ferrari. Rezultatem tej
narady było to, że pomienieni przyjaciele Garibal-
deggo oświadczyli się z gotowością udania się do
Orvieta osobiście, aby użyć całego wpływu swego
do nakłonienia jenerała do zaniechania swych planów
rewolucyjnych i do powrotu na Kaprere. Równocze-
śnie zaprosił Rattazzi bawiącego podówczas we Flo-
rencyi najstarszego syna Garibaldeggo, Menotti i roz-
mawiał z nim długo w obecności Cairoli. Ostat-
niego sierpnia przybyli owi przyjaciele do Garibal-
deggo, bawiącego podówczas w Colle, a w kilka dni
potem otrzymał Rattazzi formalne zapewnienie, że
jenerał zrzeka się teraz wszystkich owych planów i
powraca niezwłocznie na Kaprere. Zdaje się jednak,
że nie tyle wymowa przyjaciół wpłynęła na Garibal-
deggo, jak raczej w ogóle niepomysłne dla jego pla-
nów okoliczności. Doniesienia narodowego komitetu,
który miał organizować powstanie w Rzymie, były
bowiem weale nieobiecujące dobrego skutku, tak że
Garibaldi przekonał się, że na Rzymian liczyć nie
może. Komitet oświadczył stanowczo, że w Rzymie
panuje największa obojętność i że jest niepodobień-
stwem pobudzić Rzymian do zbrojnego powstania.
Za przyczyną tego zubożenia poczytywał komitet
cholere. To i brak pieniędzy skłoniły Garibaldeggo
chęć nie chcąc do odwrotu i może być wdzięcznym
tylko Rattazzemu, że mu ułatwił niejako wycofanie
zawczasem z tej całej sprawy.

„Italie“ donosi, że hr. Cibrario ma się znowu
zjechać w Turynie z delegacyą austriacką w celu
rokowań względem archiwów weneckich.

„Opinione“ upewnia, że prace przygotowawcze
do sprzedaży dóbr kościelnych bardzo szybko postę-
pują i że wkrótce nastąpi już emisya ośnośnych pa-
pierów kredytowych w wartości 150 do 200 milio-
nów. Tenże dziennik zbija wiadomość podaną przez
niektóre dzienniki medyolańskie, jakoby komisya,
obradująca pod prezydencyą rady rachunkowego
Sacchi, oświadczyła się za niewydaniem dóbr w. ks.
Toskany. Owszem komisya ma przedłożyć wręcz
przeciwny wniosek.

Doniesienia o cholercie nie są po-
myslne. Z Messyny szczególnie bardzo smutne przy-
chodzą wiadomości. Epidemia zabrała tam wiele
ofiar także z pomiędzy urzędników kolei żelaznej.
Uciekającym z miasta wzbraniają gminy okoliczne
przejazdu przez swoje wsie. W Rzymie robią wła-
dze sanitarne wszelkie możliwe usiłowania, aby po-

wstrzymać szerzenie się zarazy, doznają jednak oporu
ze strony niższych klas ludności.

Powstanie w Hiszpanii widocznie przy-
cichła, jeżeli może nawet nie jest już zupełnie przy-
tłumiona, jak zapewnia „France“, przyznając jednak,
że początkowo było ono bardzo groźne i zdawało
się mieć wielką na przyszłość doniosłość. Armia
miała się zachować doskonale i pogromiła najzupeł-
niej nieprzyjaciół pokoju i porządku. Gazeta ma-
drycka i „Diario di Barcelona“ z dn. 30. sierpnia
ogłaszają buletyn o stanie powstania. „Español“ do-
nosi, że Królowa wyniosła ministra finansów do go-
dności Granda Kastylii i nadała mu tytuł Markiza de
Barzanallana. Jak się dowiaduje „Epoca“ miał rząd
postanowić zaciągnięcie pożyczki w kwocie 40 mil-
lionów fr. na budowę dróg wiecynalnych, aby klasom
roboczym dać pożyteczne zatrudnienie. Korespondent
hiszpański do portugalskiego dziennika „Jornal do
Comercio“ donosi, że powstanie wybueło w mniej
lub więcej groźny sposób w Ayamonte, Huelva, San-
Fernando, Malaga, Verin, Orence, Tortosa, Lerida,
Tarragona, Mastorel, Popiol i w kilku innych miej-
scach. Do wybuehu tego i do objawienia się niezad-
owolenia pomiędzy ludnością miał się głównie przy-
czynić program stronnictwa katolickiego, który żąda
przywrócenia inkwizycyi, zakazu wszelkich robót i
wielkiego handlu w dnie niedzielne i świąteczne, i
powiększenia opłat akcyzowych. Program powstań-
ców przyrzeka zwołanie Kortezów na zasadzie prawa
ogólnego głosowania, wolność, konstytucyę, zniesienie
akcyzy i kaskrypcyi, bez naruszenia jednakże praw
armii, zmniejszenie podatków, zniesienie przywilejów
i uproszczenie procedury sądowej.

Z Madrytu piszą, że rozkaz królewski po-
wołuje wszystkich urlopowanych prowizorycznie żoł-
nierzy pod chorągwie. Udzielanie urlopów zostaje na
pewien czas wstrzymane.

Jenerał Napier, którego wszyscy wymieniają
jako naczelnika ekspedycyi abisyńskiej nie jest
członkiem rodziny tego samego nazwiska która wy-
dała tylu sławnych mężów. Życie swoje aż do doj-
ścia do męskiego wieku przepędzał wśród zatrudnień
pokojowych w departamencie robót publicznych, i jak
wielu jego towarzyszy z korpusu inżynierskiego ma-
ło się obznajmił z wojskową stroną służby. Nagle
w wojnach z Sikhami odznaczył się niepospolitemi
zdolnościami jako żołnierz. Wkrótce zastąpił z ener-
gii i ogłędności wojskowej a w wyprawie do Chin
zisił nadzieje jakie o nim powzięto.

Wyprawa przeciwko Abysynii ma być bardzo kosz-
towną. Sam przewóz okrętów transportowych kosztować
będzie 1200 funtów szterlingów miesięcznie od każ-
dego okrętu o 1000 beczkach, oprócz tego nie mało
kosztować będą muły i wielbłądy, cała zaś armia
składać się ma tylko z 10.000 ludzi. Największą tru-
dnością będzie brak wody w tej okolicy przez którą
przechodzić ma kolumna. Proponowano już zakupić
kilka tysięcy galonów taniego zwykłego wina, dla
mieszania go z szkodliwą wodą w tamtejszych gó-
rach. Sikhowie będą pić wszystko co tylko trąci al-
koholem, a muzulmanie nazwią ten napój octem i
także pić go będą bez namysłu. Publiczność londyń-
ska z wielkiem zajęciem mówi o wyprawie abisyńskiej.
Kto tylko był w Afryce poczytuje sobie za powin-
ność ogłaszać w dziennikach swoje spostrzeżenia.
Przeciwko tyranowi Abysynii, jego poddanym i kra-
jowi nadzwyczajnie panuje oburzenie, i jeżeli cesarz
Teodor w stanowczej chwili zdecyduje się wypuścić
jeńców angielskich a powód wyprawy zniknie, wów-
czas prócz kanclerza skarbu mało się znajdzie ta-
kich, którzy z tego cieszyć się będą.

Wczorajszy telegram doniósł nam, że cesarz
abisyński już wypuścił na wolność poddanych an-
gielskich.

Zagraniczne dzienniki ogłaszają następujący roz-
rzewniający list Cesarza Maxymiliana do

bar. Lago, pisany kilka dni przed śmiercią nieszczęśliwego Monarchy: „Kochany bar. Lago, c. k. pośle w Meksyku! Obliczyłem się już ze światem, moje ostatnie życzenia odnoszą się już jedynie do mojej ziemskiej powłoki, która, niebawem wolna od cierpień, tutaj pozostanie i do tych, którzy mnie przeżyć mają. Mój lekarz Dr. Basch sprowadzi moje zwłoki do Veracruz. Towarzyszyć mi będą tylko dwaj słudzy moi Grill i Tüdös. Rozporządziłem, żeby zwłoki moje odwieziono do Veracruz bez wystawy i świetnego konduktu, i żeby także i na statku, który je ma przewieźć do Europy, żadnych wystawnych nie odprawiano ceremonii. Wyglądałem spokojnie śmierci i chcę mieć spokój także w trumnie. Postarasz się tedy o to kochany baronie, ażeby na jednym z dwóch statków wojennych moje zwłoki z Dr. Basch i moimi obydwojma sługami, które niemi opiekować się będą, do Europy przywiezione zostały. Tam chcę być pochowany przy boku żony mojej. Gdyby wieść o śmierci mojej biednej żony była nieprawdziwą, to niech zwłoki moje będą złożone na jakimkolwiek bądź miejscu, aż do tego czasu, dopokąd Cesarzowa przez śmierć ze mną się nie połączy. Bądź łaskaw kochany baronie przesłać niezwłocznie odnośne rozporządzenie kapitanowi okrętu Gröller. Będziesz także tak dobrym i postarasz się o to, aby wdowa po moim wiernym towarzyszu broni Miramon na jednym z dwóch statków wojennych dostała się do Europy. Spodziewam się tem pewniej spełnienia tego życzenia mego, gdyż ona ma zlecenie ode mnie udania się do matki mojej do Wiednia. Dziękuję ci kochany baronie jeszcze raz serdecznie za twoje starania i zostaję twoim życzliwym Maxymilianem. m. p. Queretaro w więzieniu de las Caprebinas, 17. czerwca 1867.

„Inwalid“ podaje następujące wiadomości z generał-gubernatorstwa turkiestańskiego: Nieprzyjacielskie przeciw nam działania ze strony bucharców, które ustały były po porażce zadanej 7. czerwca pod Jany-Kurhanem, wznowione zostały pierwszych dni lipca. Tak, 3. lipca, na pięciu kozaków, którzy udali się do pobliskiej wsi po drzewo, napadł oddział bucharców, złożony z 30 ludzi, którzy wyszli z zasadki, przyczem jeden z kozaków został zabity, a drugi raniony. Dnia 4. lipca, z obozu nieprzyjacielskiego, który znajdował się o 20 wiorst od twierdzy, wyszły silne kolumny, które skierowały się ku Jany-Kurhanowi i rozstawiły około godziny 10ej kilka oddziałów na wzgórzach przyległych, poczem dawały z wielkich falkonetów ognia, który nie zrzucił nam atoli żadnej szkody; kolumny te powitane zostały z naszej strony kilkoma trafnymi strzałami z rozmaitych dział, co zniewoliło je do ratowania się ucieczką i szukania schronienia w obozie. Trzech sarbazów z niewolników perskich, wybornie uzbrojonych i mających dzielne konie, przeszło w dniu pomienionym do nas z obozu nieprzyjacielskiego; oświadczyli oni, że do 2. lipca, wszystkie wojska bucharskie stały w obozie oszańcowanym za mostem kamiennym, lecz że w dniu tym Szukur-bej, (wódz naczelny obozu), po naradzie z byłymi bekami uratiubińskim i dzuzakskim, którzy znajdowali się w obozie, postanowił posunąć się bliżej ku Jany-Kurhanowi, do czego skłoniły go szerzące się pogłoski, jakoby większa część naszych wojsk wyszła z Jany-Kurhanu. Podług słów zbiegów, w obozie bucharskim znajduje się wszystkiego 20.000 ludzi z 8 działami, w tej liczbie 2 tysiące piechoty i 4 tysiące turkmenów. Jednocześnie ze zjawieniem się band bucharskich w okolicach Jany-Kurhanu, niezliczne napady drobnych band na kirgizów koczujących w okolicach Czypazu i Czardary, które rozpoczęły się jeszcze w połowie czerwca, przybrały większe rozmiary, przyczem bandy te dopuszczały się nawet morderstw. Sprawcą tego wszystkiego był Telgomej z bandą rabusiów, który miał za schronienie mazarkę Ata, w piaskach Kazył-Kum, w odległości dwóch dni drogi na południe od Czardary. Dla uspokojenia kirgizów i ukarania Telgomeja i jego spółników, zawiadujących ludnością oddziału irdżarskiego, setnik Bucharin, wziął z sobą część oddziału czardarińskiego, złożoną z jednej rot, pół secinny kozaków, plutonu komendy raketniczej i 45 milicyantów, i posunawszy się ku Ata, dognał bandę Telgomeja i zniósł ją, przyczem sam dowódca ciężko raniony, zdołał schronić się w góry wraz z kilkoma swymi stronnikami.

Czynności lwowskiej rady miejskiej.

Wczoraj wieczór odbyło się w sali ratuszowej zwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Po odczyta-

niu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia z dn. 14. sierpnia r. b. oznajmił przewodniczący wice-burmistrz p. Vrabetz, że następujący panowie radni otrzymali urlop: Baczewski na miesiąc, Dr. Madejski na 6 tygodni, Chyliński na 2 miesiące, Halski na 2 mies., Józef Koliseher na 2 mies., Wiedeń na 2 m., Wild na 1 mies. Dalej podał przewodniczący do wiadomości rady, że Dr. Łopacki mianowany został na miejsce p. Zabierzowskiego częściowym lekarzem, a Dr. Mosing deklarował się, iż udzielać będzie w miejsce Dra. Łopackiego bezpłatnie pomocy lekarskiej w szpitalu św. Łazarza i w domu sierot. Oznajmienie to przyjęte do wiadomości. — Zgodnie z wnioskiem przewodniczącego przyzwoliła rada odstąpić salę ratuszową na 14 dni na wystawę obrazów malarza tutejszego p. Zygmunta Sidorowicza.

Radny Dr. Starzewski postawił naglący wniosek, ażeby reprezentacja miasta Lwowa na odbycie się mającą dnia 12. b. m. w Żółkwi w tamtejszym noworestaurowanym kościele parafialnym uroczystość na pamiątkę rocznicy ocalenia miasta Wiednia przez Króla Jana III., wysłała deputację złożoną z trzech członków. Wniosek ten poparł radny ks. kanonik Romaszkan. Radny p. Darowski wniósł poprawkę, ażeby deputacja ta składała się z 10 członków po 2 z każdej sekcji. Poprawka ta nie znalazła dostatecznego poparcia, utrzymała się zaś poprawka radnego Dra. Gębarzewskiego, ażeby deputacja składała się z 5 członków wybranych przez sekcye.

Radny Dr. Czernyński oznajmił, że radny Dr. Milleret wybrany do udziału w wyborach do rady powiatowej zasłał, wnosi przeto, ażeby rada wybrała zastępcę na wypadek, gdyby Dr. Milleret dla słabości nie mógł brać udziału w pomienionych wyborach. Na wniosek radnego p. Winiarza uchwalono poruczyć to zastępstwo radnemu p. Dymetowi, który przy odbytych w tym celu wyborach po radnym Dr. Millerecie miał największą ilość głosów.

Z porządku dziennego przedłożył radny Dr. Szemelowski jako sprawozdawca sekcji 5. projekt deklaracji co do języka wykładowego w szkołach przez gminę lwowską utrzymywanych. Na wstępie odczytał sprawozdawca odezwę Jego Excel. c. k. Namiestnika do burmistrza z wezwaniem, ażeby na podstawie art. 1. ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich przedłożył zdanie reprezentacji miasta Lwowa co do języka wykładowego w szkołach przez gminę lwowską utrzymywanych. W myśl tego wezwania wnosi sekcya, ażeby rada odnośnie do art. 1. ustawy wspomnianej oświadczyła się za zaprowadzeniem języka polskiego jako wykładowego we wszystkich szkołach wyłącznie z funduszków gminy utrzymywanych, a to mianowicie w szkołach trywialnych: u św. Antoniego, św. Anny, św. Marcina, Maryi Magdaleny, w szkole głównej imienia Cesarzowej Elżbiety tudzież w połączonych z temi szkołami szkółkach żeńskich. Wniosek ten jednogłośnie został przyjęty. Dalszy wniosek komisji opiewał tak, ażeby rada ze względu na artykuł 2. ustawy z dnia 22. czerwca 1866 równocześnie z powyższą deklaracją wniosła do Namiestnictwa prośbę, by prawa gminy miasta Lwowa co do szkół, do których utrzymania gmina ta częściowo się przyczynia, były zastrzeżone.

Do tego wniósł radny Dr. Gębarzewski poprawkę ażeby rada już teraz dała formalną deklarację, iż jest życzeniem gminy aby i w tych szkołach językiem wykładowym był język polski. Wniosek ten po krótkiej dyskusji jednogłośnie został przyjęty.

Następnie załatwiono jeszcze kilka spraw; między innymi uchwalono nająć ubikację na otwierającą się w bieżącym roku czwartą klasę przy szkole św. Anny i ulokować szkołę św. Antoniego w domu hr. Mięczyńskiego. Uchwalono także nadanie prawa przynależności do gminy tudzież prawa obywatelstwa; między temi prawo przynależności otrzymali pp. Antoni Chamiec aplikant przy Wydziale krajowym, Wiktord emerytowany oficyalista prywatny, trzy siostry zakonu panien Felicyanek i t. d. Po załatwieniu innych bieżących spraw posiedzenie zamknięto przed godziną 9tą wieczór.

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) Dn. 5. b. m. zapalły się sadze w kominie domu pod L. 507 1/4; ogień natychmiast ugaszono. Dn. 4. b. m. chłopiec 7letni spadł w domu pod L. 199 m. ze schodów drugiego piętra na dół i potknął się niebezpiecznie.

(Za spokój duszy ś. p. Cesarza meksykańskiego Maxymiliana) odprawione zostały uroczyste nabożeństwa w kościołach parafialnych ob. łac. dnia 29.

z. m. w Radziechowie, a dnia 2go b. m. w Kamionce, w obudwu miejscach w obecności władz miejscowych i z licznym udziałem ludności.

(Na wsparcie pogorzelców brodzkich) wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w Rohatynie 30 złr. 25 c. w. a.

(Nieszczęsny wypadek.) W Torehanowicach w pow. samborskim dnia 29. z. m. utonął w Dniestrze włościanin Iwan Placok przy pławieniu koni.

(Pożary.) W Dublanach dn. 24. z. m. spaliły się 2 domy włościańskie; szkoda wynosi 205 złr., przyczyna pożaru nie jest wiadoma. W Tarezanowcu w pow. samborskim dn. 28. z. m. spaliły się 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskimi i zapasami zboża; szkoda wynosi 600 złr., ogień miał powstać przez nieostrożność. W Starym Skalacie w pow. skałackim dn. 31go z. m. spalił się dom włościański małej wartości; przyczyna pożaru jest nie wiadoma. W Czabarówce w pow. husiatyńskim dn. 1. b. m. spalił się stóg zboża; ogień miał być podłożony.

— „Czas“ donosi: W tych dniach przybył do Krynicy prof. Dr. Kuczyński, objeżdżający Galicyę dla ustalenia stacyi meteorologicznych, czego podjęła się komisya fizyograficzna w Towarzystwie naukowym krakowskim w celu zbadania naszego kraju. Prof. Kuczyński znalazł narzędzia meteorologiczne, jakich zakład zdrojowy w Krynicy od lat 10 używa, zupełnie zgodnymi z narzędziami obserwatoryum krakowskiego; założył tutaj stałą stacyę meteorologiczną, dla której zakład zdrojowy narzędzi udzielił.

Prof. Kuczyński dotychczas założył stacye meteorologiczne w Białym, Żywiecu, Makowie, Szaflarach, Poroninie, Zakopanem i Podogrodziu; oprócz tego zakłady zdrojowe w Rabce, Szezawnicy i Krynicy przyobiecały stałe przez cały rok skutecznie obserwacye meteorologiczne, jakich dotąd tylko podczas pory kąpielnej, t. j. od czerwca do września od kilku lat nie zaniedbywały. Będzie to ważny przyczynek do poznania stosunków klimatologicznych naszych podlaskańskich okolic.

(Dr. Schmit Tavera) dotychczas attaché poselstwa austriackiego w Meksyku, po siedmiu dniach trudów i niebezpieczeństw dostał się szczęśliwie do Veracruz, gdzie wsiadł na okręt angielski. Przybywszy do Wiednia został natychmiast przyzwany do Najjaśn. Pana, i złożył najdokładniejsze sprawozdanie, poczem otrzymał polecenie udać się do Possenhofen do Jej ces. Mości Arcyksiężny Zofii. Cesarz Jego Mość ozdobił Dr. Tavera orderem Leopolda w uznaniu jego wierności i przywiązania. Dr. Tavera wiezie do J. C. M. Arcyksiężny Zofii list od spowiednika Cesarza Maxymiliana, który Cesarza na śmierć przygotowywał. Świadkiem śmierci Cesarza był jego kuchiarz, Węgier. Potwierdza się, że zwłoki Cesarza Maxymiliana pochowane są w kościele w Queretaro; trumna jest opatrzona zasuwką, aby można było oglądać twarz.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.
Dnia 5. września.

Effekta: —. Towary: pszenica korzec 156 ₰ z dosypem do 170 ₰ 11.25 na styczeń i luty 1868, korzec 170 ₰ 11 złr. na październik, korzec 158 ₰ z dosypem do 170 ₰ 11 złr. na listopad, grudzień i styczeń; żyto korzec 150 ₰ z dosypem 160 ₰ 6.25 na listopad; para pszenicy i żyta korzec 170 ₰ i 160 ₰ 16.50 na wrzesień, październik, listopad i grudzień 1867; potaż słomiany 100 ₰ 7.60 za 5 tygodni.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu sierpniu 1867 r. przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	Waluta austriacka			
		wiejski chleb kolonistów	Żółkiewski chleb domowy	kultrakowski	wiejski chleb razowy
		c. łut.	c. łut.	c. łut.	c. łut.
Wagmann Adam	Bernardynski plac	1	6	.	.
Wolf Jozef		1	5 3/4	.	.
Katz Abraham		1	5	.	.
Klar Menkes		1	5	.	.
Gabl Mechl		1	4 1/2	.	.
Deitsher Leib		1	4 1/2	.	.
Bloch Elias		1	5 1/2	.	.
Rauach Berl		1	5 1/2	.	.
Käfer Isaak		1	5 3/4	.	.
Fisch Eisig		1	5 1/2	.	.
Badner Meilech		.	.	1	4 1/2
Lehwohl Meilech		.	.	1	4 1/2
Frimm Cypre		.	.	1	5
Fahn Hane		.	.	1	5
Feuerstein Nachme		.	.	1	5 1/2
Krater Moses	.	.	1	4 3/4	
Umschweif Binie	.	.	1	4 1/2	
Nacht Hersch	.	.	1	5	
Gulak Jan	.	.	.	1 7/8	
Schubert Józef	.	.	.	1 8	

Suma . . . | 2 | 11 3/4 | 8 | 41 1/4 | 8 | 38 3/4 | 2 | 15 3/4

przeciętnie w { sierpniu 1867 | 1 | 6 1/2 | 1 | 5 1/2 | 1 | 4 1/2 | 1 | 7 1/2
 { lipcu 1867 . | 1 | 6 | 1 | 5 1/2 | 1 | 5 | 1 | 7 1/2
 a zatem w { podnies. się
 { spadaniu . . . | 1/2 | . . . | 1/2 | . . .

W drugiej połowie z. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

Table with columns for 'Miejsce targu' (Jasio, Krupno, Dynów, Dukla, Zmigrod) and 'waluta austriacka'. Rows list various goods like 'Mec pszemicy', 'żyta', 'jęczmienia', etc.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż, 5. września. Okólnik gabinetu francuzkiego z dnia 25. sierpnia powiada: Podróż Cesarstwa natchniona była jedynie myślą dania austriackiej familii Cesarzkiej dowodu serdecznej sympatii.

ustanowienia kombinacji nieusprawiedliwionych weale obecną sytuacją polityczną Europy. Rozmowy te nie mogły mieć charakteru, jaki im przepisują nowinarze.

Ostatnia poczta.

Paryż, 4. września. „Monitor wieczorny“ pisze: We Francji równie jak za granicą wszystkie głównejsze organa pochwalają wzniosłość zapatrywania i szlachetne myśli przebijające się w ostatnich przemowach Cesarza Napoleona w departamentach północnych, widzą w nich nową rekojmie pokojowych zamiarów rządu, który znalazł zawsze środki, aby interesa kraju pogodzić z potrzebami równowagi europejskiej i postępowem powszechniej cywilizacji.

„Patrie“ pisze, że tylko 350 żołnierzy pruskich pozostało w Luxemburgu, a ostateczna ewakuacja nastąpi w poniedziałek.

Tenże dziennik donosi, że rząd hiszpański odwołał swoją eskadry z oceanu spokojnego do Kadyxu.

Berna, 4. września. Przybyło poselstwo japońskie i będzie w sobotę przyjmowane przez radę związkową.

Włochy, państwo kościelne, Hesya, Sachsen-Meiningen przystąpiły do Zurichskiego kongresu weterynarzy. Francya nadesłała protokół konferencji względem monet.

Genewa, 4. września. Garibaldi przybędzie tu d. 7. b. m.; spodziewani są Wiktor Hugo, Louis Blanc i Juliusz Favre.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. września. Hotel George: PP. Hr. Tarnowski Jan, z Polski. — Dolkowski Eust., z Odessy. — Jaworński Marc, z Krakowa. — Younga Wład, z Przemysła. — Oberlyński Eug., z Stronibab. Hotel Langa: Gross Piotr, z Koniuszek. Hotel angielski: Hr. Karnicki Wład., c. k. radca tajny i poseł przy dworze szwedzkim, z Sztokholmu. — Bobczyński Konst., z Niewistki. — Dunigiewicz Ant., z Bazaru. — Marcinkowski Wład., z Denysowa. — Saładykowski Leop., z Polski. — Tretter Hil., z Skwarzawy. — Torosiewicz Mikołaj, z Poltwy. — Quapil Ant., z Warszawy. Hotel Krynickiego: Towarnicki Izidor, c. k. kapitan, z Pragi. Hotel Kuhna: Hr. Kieki Kaj, z Ryczki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. września. PP. Hr. Borkowski Miecz., do Mielnicy. — Gużkowski Kaj., do Nowogomiasta. — Marmorosz Józef, do Karowa. — Zawadzki Ant., do Suszny. — Tomanek Paweł, do Smarżowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Table with columns: Pora, Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Rows for 7. god. zrana, 2. god. po poł., 10. god. wiecz.

T E A T R.

Dziś (przedst. polskie): „Panie Kochanku“, anegdota dramatyczna w 3 aktach przez J. I. Kraszewskiego; poprzedzi Polonez.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs Lwowski.

Table with columns: Dnia 5 września, w. a., zł., c. z. e. Rows include Dukat holenderski, Dukat cesarski, Polimperał zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, etc.

Table with columns: Węgier, Galicyi, Siedmiogrodu, Bukowiny, Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%. Rows include Banku narodowego, Inst. kred. dla handlu, etc.

2. Akcje.

Table with columns: Banku narodowego, Inst. kred. dla handlu, Niz.-aust. tow. eskomt., Banku anglo-austriackiego, etc.

3. Listy zastawne.

Table with columns: Banku narod. (przez. do losowania), Gal. Tow. kred. w w. a., Węgier. Towar. ziemskie, etc.

4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with columns: Kol. półn. po 100 zł. m. k., Kol. półn. po 100 zł. w. a., Kolej gal. Karola Ludwika, etc.

5. Losy.

Table with columns: Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., Tow. zeg. par. na Dunaju, Poz. Trye, etc.

Table with columns: Esterhazego, Salma, Palfiego, Clarego, St. Genois, Windischgrätz, Waldsteina, Keglovicha, Fundacja szpil. Arcyksięcia Rudolfa.

Weksele.

Table with columns: Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p. n., Hamburg za 100 M. B., Londyn za 10 fl. szt., Paryż za 100 fr.

Kurs złota.

Table with columns: Dukaty ces. men., detto pełnej wagi, Korona, 20 frankówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro, Kurs korony w c. k. kasach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with columns: Dnia 5. września, 5% Metaliki, 5% pożyczka narodowa, Losy z 1860 roku, Akcje banku wiedeńskiego, Londyn, Srebro, Dukal pojedynczy.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1788) Obwieszczenie. (1) Nro. 10610. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski p. Jana Żurakowskiego niniejszem uwiadamia, iż p. Józef Podlewski i p. Marcelina z Podlewskich Pieniczowska pod dniem 19. sierpnia 1867 do l. 10610 przeciw niemu o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Duplika i części Dzwiniacza prawa trzechletniej dzierzawy dóbr Hinkowce, Berestkow i Wierzbów, tudzież czynszu w kwocie 30.310 złp. wniesli. w której sprawie termin do ustnego postępowania na dzień 24. września 1867 r. wyznaczony został.

(1814) Edict. (1) Nro. 14561. Vom k. k. Krakauer Landesgerichte wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe J. Eibenschütz wider Franz Stanke wegen Zahlung der Beträge von 84 fl. 99 kr., 14 fl. 79 kr. und 20 kr. Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur Verhandlung die Tagfahrt auf den 25. September 1867 angeordnet wurde.

(1794) Concurr.-Ausfchreibung. (2) Nro. 6936-Praes. Wegen Wiederbesetzung einer bei dem Lemberger k. k. Oberlandesgerichte erledigten Rathsstelle mit dem Gehalte von 2625 fl. und eventuell mit dem Gehalte von 2100 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höheren Gehaltsstufen wird hienit der Concurr. mit der Bewerbungsfrist bis Ende September 1867 ausgeschrieben.

(1797) **E d i c t.** (1)

Nro. 7947. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnow wird hiemit bekannt gemacht, es werde zur Übernahme der mittelst Bescheides des k. k. Wiener Landesgerichtes vom 10. April 1866 Z. 19746 zur Herbeibringung der Forderung der priv. öst. Nationalbank pr. 9725 fl. 84 kr. öst. W. c. s. e., von welcher der berichtigte Betrag pr. 641 fl. 63 kr. öst. W. in Abzug gebracht wird, bewilligten Teilbietung der dem Heinrich Brodzki gehörigen Antheile des im Tarnower Kreise gelegenen Gutes Jaslany der Termin auf den 16. October und 18. November 1867, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bestimmt.

Diese Licitation wird unter nachstehenden Bedingungen erfolgen:

1. Als Ausrufspreis wird der von der priv. öst. Nationalbank statutenmäßig ermittelte Werth von 20.000 fl. angenommen.

Die Realität wird bei dem ersten und zweiten Teilbietungstermine nicht unter diesem Ausrufspreise hintangegeben; sollte aber dieselbe bei dem 1. oder 2. Termine nicht um den Ausrufspreis oder darüber verkauft werden, so wird zur Einvernehmung der Gläubiger über Feststellung der erleichternden Bedingungen eine Tagung auf den 19. November 1867 um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, daß die Nichterscheinenden der Mehrheit der Erscheinenden beitreten angefohlen werden.

2. Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Teilbietung 10% des Ausrufspreises, d. i. 2000 fl. in Baarem oder in Staatsobligationen, oder in Pfandbriefen der Nationalbank, nach dem letzten in der Wiener Zeitung amtlich notirten Kurswerthe, als Badium zu erlegen. — Die Nationalbank ist jedoch von dem Erlage des Badiums frei. — Das Badium des Erstehers wird in gerichtliche Verwahrung genommen, jenes der übrigen Licitanten aber nach dem Schlusse der Teilbietung zurückgestellt werden.

3. Der Erstehers ist verpflichtet, sich binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des Teilbietungsactes vor dem Tarnower k. k. Kreisgerichte auszuweisen, daß er entweder die Realität mit ihrer Forderung vollkommen befriedigt, oder sich mit derselben wegen Befassung des Darlehens nach vorläufiger Bezahlung des hievon vertragmäßig fällig gewordenen, jedoch unberichtigt gebliebenen Capitals und Zinsbetrages und der erwachsenen Verhandlungskosten geeinigt habe. Die an die Nationalbank wie immer geleistete Zahlung erfolgt auf Abschlag des Erstehungspreises.

Die weiteren Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow, am 1. August 1867.

(1793) **Kundmachung.** (1)

Nro. 699 - Praes. Vom Rzeszower k. k. Kreisgerichts Präsidium wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Sicherstellung der Erfordernisse des Rzeszower Gefangenhauses für das Solarjahr 1868, als: der Beköstigung der gefunden und kranken Häftlinge, mit einem Badium pr. 1876 fl., dann 133³/₁₀ u. ö. Klafster harten Brennholzes mit Badium pr. 113 fl., 1496 Pfund Brennöl, 64 Pfund Anschlittkerzen, 500 Pfund Seife, 200 Pfund Schweinsfetten mit Knochenmark vermischt, 47 Ellen Hohlbochte, 9000 Stück baumwollene Lampendochte mit einem Badium pr. 108 fl., der Erfordernisse zur Anfertigung und Reparatur der Arrestanten-Montur und Wäsche mit Badium pr. 39 fl., des Arrestanten-Lagerstroses, der Birkenkehrbesen, des Materials an Ziegeln, Kalk, Brettern u. dgl. zu geringeren Hausreparaturen, der Binder-, Schloffer-, Glaser-, Schmiede- und Klempner-Arbeiten, mit Badium von 3 fl. bis 28 fl. öst. W. — die öffentliche Licitation am 25. September 1867, Vormittags 9 Uhr und den nächstfolgenden Tagen bei diesem k. k. Kreisgerichte stattfinden wird, wo auch die Licitationsbedingungen eingesehen werden können.

Auch können vorschriftsmäßig eingerichtete Offerte über einzelne, in eine Kategorie fallende Erfordernisse bis zum Beginn der Licitation bei dem k. k. Kreisgerichts-Präsidium und sodann bis zum Schlusse der Licitation bei der Licitations-Commission überreicht werden.

Rzeszow, am 29. August 1867.

(1795) **Obwieszezenie.** (1)

Nro. 9889. C. k. sąd obwodowy Tarnowski p. Ariemu von Ruke Volmerstein z miejsca pobytu niewiadomemu niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Majer Schenkel przeciw niemu względem zapłaconia sumy 4500 zł. w. a. z p. n. i uznanie proceny względem tejże sumy na dobrach Brusno stare i Zabno dozwolonej za usprawiedliwioną sub praes. 26. marca 1867 do l. 4784 skargę wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na 31. października 1867 o godzinie 10tej z rana wyznaczony jest.

Ponieważ pobyt zapozwanego sądowi niewiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata p. Dra. Rutowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Stojakowskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał

i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisachy musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 23. sierpnia 1867.

(1760) **E d y k t.** (1)

Nr. 10.545 C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu w celu przekazania przeznaczonego za II. część Kasperowice w obwodzie Czortkowskim położoną. spadkobiercom i prawnym zastępcom s. p. Floriana Siekirzyńskiego należąca się. kapitału indemnizacyjnego orzeczeniem c. k. komisji okręgowej w sprawach indemnizacyjnych w Zaleszczykach Nr. 10. z dn. 26. grudnia 1855 l. 1159 w kwocie 9206 złr. 15 kr. m. k. wymierzonego dzisiejszym edyktem wszystkich na tej części dóbr Kasperowice hypotekowanych wierzycieli wzywa, ażeby zgłoszenia swoje z dokładnym wyrażeniem imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się, lub też jego pełnomocnika, który winien złożyć pełnomocnictwo legalizowane, podając dalej kwotę domaganej wierzytelności hypotecznej tak w kapitale jako też w procentach, o ile takowe równe z kapitałem prawo zastawu mają, naczynając dalej pozycję wierzytelności, z którą się zgłoszono, pod jaką w księdze publicznej się znajduje, a jeżeli zgłaszający się po za obrębem tego c. k. sądu obwodowego zamieszkuje, wymienieniem znajdującego się tamże pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, gdyż w razie przeciwnym przesłaneby zostały do zgłaszającego się pocztą, a to z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych doręczonemi były, aż do dnia 1. listopada 1867 tem pewniej wnieśli, o ile że w razie przeciwnym niezgłaszającego się wierzyciela przy terminie do wysuchania interesentów nazaczyć się mający nie słuchano, i uważano by tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie wierzytelności swojej do kapitału wynagrodzenie w kwocie 9206 złr. 15 kr. m. k. według kolei na niego przypadającej i utraciłby na koniec prawo czynienia zarzutu lub użycia innego prawnego środka przeciw postawionej między zgłaszającymi się wierzycielami w myśl §. 5. pat. z dnia 25. września 1850 ugodzie, jednakże tylko wtedy, jeżeli wierzytelność jego wedle porządku hypotecznego do kapitału wynagrodzenia przekazaną, albo też podług §. 13. i 21. pat. ces. z dn. 8. listopada 1853 przy gruncie zabezpieczoną została.

Tarnopol, dnia 19. sierpnia 1867.

(1798) **E d i c t.** (1)

Nr. 25257. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgericht wird hiemit bekannt gemacht, daß im Zwecke der Herbeibringung der vom Chaim Aron Schreiber wider die Eheleute Wolf und Freide Pik erstlegten Wechselsumme von 400 fl. W. oder 420 fl. ö. W. j. N. G. die executive Teilbietung der den rechtsbesetzten Eheleuten Wolf und Freide Pik gehörigen, der obigen Forderung zur Hypothek dienenden Realitätshälfte sub Nr. 130³/₁₀ zu Gunsten des Chaim Aron Schreiber bewilligt, welche bei diesem k. k. Landes- als Handelsgerichte am 10. October und 14. November 1867 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen wird abgehalten werden.

Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswert im Betrage von 6593 fl. 17¹/₂ kr. ö. W. angenommen, unter welchem die besagte Realitätshälfte bei obigen zwei Terminen nicht verkauft werden wird.

Das Badium beträgt 5% des Ausrufspreises in runder Summe den Betrag von 330 fl. ö. W. im Baaren, oder Staatspapieren nach dem Tageskurse.

Der Meistboth ist in einem Biertheile mit Einrechnung des Badiums binnen 30 Tagen nach rechtskräftiger Zugerichtnahme des Licitationsactes, die übrigen ³/₄ Theile dagegen binnen 30 Tagen, nachdem die Zahlungstabelle in Rechtskraft erwachsen sein wird, baar an das h. g. Deposit zu erlegen. — Falls die besagte Realitätshälfte bei obigen zwei Terminen nicht um oder über den Schätzungswert veräußert werden sollte, so wird zur Feststellung der erleichternden Bedingungen der Termin auf den 21. November 1867 um 3 Uhr Nachmittags bestimmt.

Die übrigen Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Von dieser Teilbietung werden außer den Streittheilen sämtliche Hypothekargläubiger, und zwar die Creditmasse des Thomas Frey und die Nachlassmasse des David Silberstein und dessen unbefannte Erben durch den diesen Massen hiemit mit Substituierung des Hrn. Adv. Dr. Rechen bestellten Curator Hrn. Adv. Dr. Meciński, ferner die übrigen, und zwar die dem Aufenthalte nach bekannten zu eigenen Händen, dagegen alle diejenigen, die dem Leben und Wohnorte nach unbekannt sind, und denen dieser Teilbietungs-Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, oder die erst nach Ausfertigung des Grundbuchsausjuzes vom 29. April 1867 an die Gemähr gelangen sollten, durch den ihnen sowohl zu diesem Behufe, als auch zur Verständigung von allen später vorzunehmenden Schritten in der Person des Hrn. Landesadvocaten Dr. Białoskórski mit Substituierung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Sermak bestellten Curator, dann durch Edicte verständigt.

Lemberg, den 17. Juli 1867.

E d y k t.

Nr. 25257. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, iż w celu za-

spokojenia wywalzonej przeciw małżonkom Wolfowi i Freidzie Pik przez Chaima Arona Schreiber sumy wekslowej 400 złr. m. k. czyli 420 złr. w. a. z p. n. publiczna sprzedaż w drodze egzekucyi połowej realności pod l. 130³/₁₀ we Lwowie położonej, powyższej pretensyi za hipotekę służącej, małżonków Wolfa i Freidy Pik własnej na korzyść Chaima Arona Schreiber dozwolona została, która to licytacya w tutejszym sądzie krajowym w dwóch terminach a to 10. października i 14. listopada 1867 zawsze o godzinie 10. przed południem pod następującymi warunkami przedsięwzięta zostanie:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 6593 złr. 17¹/₂ e. w. a. niżej której wspomniona połowa realności przy powyższych terminach sprzedaną niebędzie.

Wadyum wynosi 5% wartości szacunkowej w okrągłej sumie 330 złr. w. a. w gotówce lub w papierach rządowych, podług ostatniego kursu. — Cena kupna ma być do depozytu sądowego złożona w jednej czwartej części wracując wadyum złożone w 30 dniach po wejściu w moc prawną uchwały akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej, resztującą 4 części w 30 dniach po wejściu w moc prawa tabeli płatniczej. — Jeżeli wspomniona połowa realności przy powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej nie została sprzedaną, wtenczas się w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 21. listopada 1867 o godzinie 3. po południu wyznacza.

Dalsze warunki mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

O tej licytacyi uwiadamia się prócz stron sporujących wszystkich wierzycieli tabularnych a to: masę krydalną Tomasza Frey i masę spadkową Dawida Silberstein i tegoż niewiadomych spadkobierców przez ustanowionego równocześnie tym masom kuratora adv. Mecińskiego z zastępstwem adv. Reehena, reszta zaś wierzycieli a to wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, wszystkich tych zaś którzy z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego z dnia 29. kwietnia 1867 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego tymże w celu doręczenia uchwały niniejszej jakoteż w celu zawiadomienia ich o wszystkich krokach późniejszych ze substytucją adv. Dra. Sermaka kuratora adv. Dra. Białoskórskiego i przez edykta.

Lwów, dnia 17. lipca 1867.

(1792) **E d y k t.** (1)

Nr. 1452. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia niniejszym Jana Zakrzyka z Tuszmy niewiadomego miejsca pobytu, iż Wiktoryja Zakrzykowa na dniu 14. listopada 1828 beztestamentalnie pomarła, i on wraz z Maryanną z Zakrzyków Barnasiową do jej spadku jest powołanym i zarazem go wzywa, aby w przeciągu 1 roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, w tym sądzie się zgłosił, i oświadczenie przyjęcia spadku wniósł, ile że w przeciwnym razie spadek byłby pertraktowanym z tymi, którzy się do spadku zgłosili, i z rzezonym kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kolbuszowa, 23. sierpnia 1867.

(1801) **Obwieszezenie.** (1)

Nro. 2205. Względem wydzierżawienia prawa propinacyi miodowej, gminie miasta Rzeszowa przysługującego, na czas od 1. stycznia 1868 do końca roku 1870 — rozpisyje się niniejszym licytacya na dzień 3. października 1867 o godzinie 9tej z rana.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę rocznego czynszu 682 zł. w. a.

Wzywa się więc chęć licytowania mających, aby w oznaczonym dniu, zaopatrzeni w wadyum w kwocie 68 zł. w biurze magistratu tutejszego zgłosić się zecheieli.

Warunki licytacyjne mogą być przed i podczas licytacyi przejrzane.

Z magistratu miasta.

Rzeszów, dnia 23. sierpnia 1867.

(1790) **E d y k t.** (1)

Nr. 1063. Ze strony c. k. powiatowego sądu zawiadamia się Józefa Bokotę niniejszym edyktem, że Anna z Bokotów Śliwa przeciw niemu wniosła skargę pod dniem 23. maja 1867 liczba 1063 o zapłaconie części spadkowej po s. p. Agacie Bokota w kwocie 376 zł. 4 kr. a. w. z p. n. i prosiła o pomoc sądową, względem czego wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 14go października 1867 o godzinie 10tej z rana.

Gdy miejsce pobytu oskarzonego Józefa Bokoty jest niewiadome, przeto c. k. powiatowy sąd w Ropczycach dla zastąpienia tegoż Józefa Bokoty na jego niebezpieczeństwo i koszt Jana Bokotę w Rzegocinie jako kuratora ustanowił, z którym wniesiona sprawa prawna według przepisanej dla Galicyi procedury sądowej będzie pertraktowana.

Tym edyktem przypomina się przeto obżadowanemu, ażeby w należytych czasie albo sam przybył, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego rzeczcznika wybrał i temu sądowi oznajmił, w ogóle przedsięwziął służące do obrony przepisane środki prawne, gdyż powstałe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Ropczyce, dnia 27. sierpnia 1867.

(1784) **S u n d m a c h u n g.** (3)

Nr. 8582. Zu Folge Ermächtigung des hohen k. k. Ministeriums für Handel und Volkswirtschaft werden mit Beginn des Monats September 1867 die zwischen Stanislaw und Kolomea über Delatyn bestehende tägliche Cariolpost, dann die zwischen Delatyn und Marmaros - Szigeth bestehenden wöchentlich dreimaligen Botenposten eingestellt, dagegen zwischen Kolomea und Szigeth eine wöchentlich dreimalige Personenpost und eine wöchentlich viermalige Reitpost, dann zwischen Stanislaw und Delatyn eine wöchentlich dreimalige Personenpost und eine wöchentlich einmalige Cariolpost eingeführt, ferner die Postämter in Delatyn und Mikuliczyn in Postämter mit Stationen umgestaltet und in Jablonica ein Postrelais aufgestellt.

Zu den Personenposten werden vierstellige Separatwagen verwendet und mit denselben drei Reisende, Briefe, Zeitungen, Geldsendungen und Frachtstücke, letztere nach Zulässigkeit der Packräume bis zu dem Einzelgewicht von 40 Pfund, befördert. Uebrigens gelten für die Personenposten die für Mallesposten bestehenden Normen.

Die Passagiersgebühr beträgt bei den erwähnten Personenposten Vierzig sechs Kreuzer (46 kr.) pro eine Meile.

Die Entfernungen betragen wie bisher zwischen Stanislaw und Bohorodeczany 1 1/2 Posten oder 2 1/2 Meilen, zwischen Bohorodeczany und Nadworna 1 1/2 Posten oder 2 1/2 Meilen, und zwischen Kolomea und Lanczyn 1 1/2 Posten oder 3 1/4 Meilen. Die übrigen Entfernungen werden festgesetzt:

- zwischen Nadworna und Delatyn mit 7/8 Posten oder 1 1/2 Meilen;
- zwischen Delatyn und Lanczyn mit 6/8 Posten oder 1 1/2 Meilen;
- zwischen Delatyn und Mikuliczyn mit 1 1/2 Posten oder 2 1/2 Meilen;
- zwischen Mikuliczyn und Jablonica mit 1 1/2 Posten oder 2 1/2 Meilen;
- zwischen Jablonica und Körösmeszö mit 1 Post oder 2 Meilen;
- zwischen Körösmeszö und Ráho mit 2 Posten oder 4 Meilen;
- zwischen Ráho und Trebusa mit 1 1/2 Posten oder 2 1/2 Meilen; und
- zwischen M. Szigeth und Trebusa mit 1 1/2 Posten oder 3 1/4 Meilen.

Die Aktivierung des Postrelais in Jablonica wird nachträglich stattfinden und bekannt gegeben werden. Diesem Relais wurde für Extraposten in der Richtung nach Körösmeszö ein Pferd als Bergvorspann für die ganze 1 Post betragende Strecke bewilligt.

Die erwähnten Postcurse werden in nachstehender Ordnung verkehren:

I. Personenpost zwischen M. Szigeth und Kolomea.

Von Szigeth	Sonntag	} 5 Uhr Nachmit.
	Dienstag	
	Donnerstag	
in Jablonica	Montag	} 6 Uhr 35 Min. Früh.
	Mittwoch	
	Freitag	
in Delatyn	detto	} 11 Uhr 25 M. Vorm.
	detto	
in Kolomea	detto	} 4 Uhr 25 Min. Nachm.

Influit in Delatyn mit der Personenpost aus Stanislaw.

Von Kolomea	Dienstag	} 9 Uhr Vorm.
	Donnerstag	
	Samstag	
in Delatyn	Dienstag	} 1 Uhr Nachm.
	Donnerstag	
	Samstag	
in Jablonica	detto	} 7 Uhr 5 Min. Abends.
	detto	
in Szigeth	Mittwoch	} 8 Uhr 10 Min. Früh.
	Freitag	
	Sonntag	

Influit in Delatyn mit der Personenpost nach Stanislaw.

II. Reitpost zwischen M. Szigeth und Kolomea.

Von Szigeth	Montag	} 6 Uhr Abends.
	Mittwoch	
	Freitag	
	Samstag	
in Jablonica	Dienstag	} 6 Uhr 50 Min. Früh.
	Donnerstag	
	Samstag	
	Sonntag	
in Delatyn	detto	} 11 Uhr 40 M. Vorm.
	detto	
in Kolomea	detto	} 4 Uhr 10 Min. Nachm.
	detto	
Von Kolomea	Sonntag	} 10 Uhr Vorm.
	Montag	
	Mittwoch	
in Delatyn	Freitag	} 2 Uhr Nachm.
	detto	
	detto	
in Jablonica	detto	} 7 Uhr 35 Min. Abends.
	detto	
in Szigeth	Montag	} 8 Uhr Früh.
	Dienstag	
	Donnerstag	
	Samstag	

III. Personenpost zwischen Stanislaw und Delatyn.

Von Stanislaw	Montag	} 5 Uhr Früh.
	Dienstag	
	Mittwoch	
	Donnerstag	
	Freitag	
	Samstag	

in Delatyn } detto } 11 Uhr 35 M. Vorm.

Geht ab von Stanislaw nach Ankunft des Abendzuges Nr. 3 aus Lemberg.

Influit in Delatyn zu den Personenposten nach Kolomea und nach Szigeth.

Von Delatyn	Montag	} 2 Uhr 30 Min. Nachm.
	Dienstag	
	Mittwoch	
	Donnerstag	
	Freitag	
	Samstag	

in Stanislaw } detto } 9 Uhr 5 Min. Abends.

Influit in Delatyn mit den Personenposten aus Kolomea und Szigeth, und hat in Verspätungsfällen auf dieselben bis 4 Uhr Nachmittags zu warten.

Influit in Stanislaw zum Abendzuge Nr. 4 aus Czernowitz.

IV. Cariolpost zwischen Stanislaw und Delatyn.

Von Stanislaw Sonntag 5 Uhr Früh, in Delatyn Sonntag 11 Uhr 45 Min. Vormittags.

Geht ab von Stanislaw nach Ankunft des Abendzuges aus Lemberg.

Influit in Delatyn zu den Reitposten nach Kolomea und Szigeth.

Von Delatyn Sonntag 1 Uhr 45 Min. Nachmittags, in Stanislaw Sonntag 8 Uhr 30 Min. Abends.

Influit in Delatyn mit der Reitpost aus Kolomea und Szigeth, und hat in Verspätungsfällen auf dieselben bis 4 Uhr Nachmittags zu warten.

Retourritt von Delatyn nach Nadworna.

Influit in Stanislaw zu dem Abendzuge von Czernowitz nach Lemberg.

Was mit der Bemerkung zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß die Personenpost aus M. Szigeth am 1., aus Kolomea am 3.; die Personenpost zwischen Stanislaw und Delatyn aus beiden Orten am 2. September; die Reitpost aus Szigeth am 2.; aus Kolomea am 4., und die Cariolpost zwischen Stanislaw und Delatyn aus beiden Orten am 3. September beginnt, ferner nach Maßgabe des Beginnes der neuen Curse die bisherigen eingestellt werden.

Von der k. k. galiz. Postdirection. Lemberg, am 29. August 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 8582. W skutek upoważnienia wysokiego c. k. Ministerium handlu i gospodarstwa narodowego znosi się z początkiem miesiąca września 1867 kariolka kursująca codziennie między Stanisławowem a Kołomyją przez Delatyn, jakoteż poczta posłańcza kursująca trzy razy na tydzień między Delatynem a Marmaros-Szigeth; natomiast zaprowadza się między Kołomyją a Szigethem trzy razy tygodniowo pocztę osobową a cztery razy tygodniowo pocztę listową, dalej między Stanisławowem a Delatynem sześć razy na tydzień pocztę osobową a raz na tydzień kariolkę, nareszcie w urzędach pocztowych w Delatynie i Mikuliczynie otwiera się stacye, a w Jablonicy stacyę przepięgową (relais).

Dla poczt osobowych przeznaczają się separatki o czterech miejscach, któremi trzech podróżnych, listy, gazety, posyłki pieniężne, pakunki, ostatnie o ile przestrzeń w wozie pozwoli, aż do ciężkości 40 funtów pojedynczej sztuki przewożone być mogą. Zresztą istniejące przepisy dla poczt wozowych odnoszą się dla poczt osobowych.

Należytość od osoby wynosi przy wspomnianych pocztach osobowych czterdzieści sześć krajcarów (46 kr.) od mili.

Odległość wynosi jak dotąd między Stanisławowem a Bohorodeczanami 1 1/8 stacyi pocztowej albo 2 1/4 mili, między Bohorodeczanami a Nadworną 1 1/8 stacyi poczt. albo 2 3/4 mili, a między Kołomyją a Lanczynem 1 3/8 stacyi poczt. albo 3 1/4 mili.

Odległość innych stacyi ustanawia się: między Nadworną a Delatynem na 7/8 stacyi poczt. albo 1 3/8 mili; między Delatynem a Lanczynem na 6/8 stacyi poczt. albo 1 1/2 mili; między Delatynem a Mikuliczynem na 1 3/8 stacyi poczt. albo 2 3/8 mili; między Mikuliczynem a Jablonicą na 1 2/8 stacyi poczt. albo 2 2/8 mili; między Jablonicą a Körösmeszö na 1 stacyę poczt. albo 2 mili; między Körösmeszö a Ráho na 2 stacye poczt. albo 4 mile; między Ráho a Trebusą na 1 1/8 stacyi poczt. albo 2 1/4 mili. a między M. Szigeth a Trebusą na 1 7/8 stacyi poczt. albo 3 3/4 mili.

Stacya przepięgowa w Jablonicy później wejdzie w życie, o czym później zawiadomienie nastąpi. Teżże stacyi pozwolono przy extrapocztach w kierunku do Körösmeszö zachowywać jednego konia jako przypręg na całą przestrzeń jedną stacyę pocztową wynoszącą.

Wyżopisane poczty będą w następującym porządku kursować:

I. Poczta osobowa między M. Szigetem a Kołomyją.

Ze Szigetu	w niedzielę	} o 5. godzinie po południu,
	we wtorek	
	we czwartek	
w Jablonicy	w poniedziałek	} o 6. g. 35. m. rano,
	we środę	
	w piątek	
w Delatynie	dtto.	} o 11. g. 25. m. przed połud.,
	dtto.	
w Kołomyi	dtto.	} o 4. g. 25. m. po południu.
	dtto.	

Zchodzi się w Delatynie z pocztą osobową ze Stanisławowa.

Z Kołomyi	we wtorek	} o 9. godzinie przed połud.,
	we czwartek	
	w sobotę	
w Delatynie	dtto.	} o 1. godzinie po południu,
	dtto.	
w Jablonicy	dtto.	} o 7. g. 5. m. wieczór,
	dtto.	
w Szigecie	we środę	} o 8. g. 10. m. z rana.
	w piątek	
	w niedzielę	

Zchodzi się w Delatynie z pocztą osobową odchodzącą do Stanisławowa.

II. Poczta listowa między M. Szigetem a Kołomyją.

Ze Szigetu	w poniedziałek	} o 6. godzinie wieczór,
	we środę	
	w sobotę	
w Jablonicy	we wtorek	} o 6. g. 50. m. z rana,
	we czwartek	
	w sobotę	
w Delatynie	dtto.	} o 11. g. 40. m. przed połud.,
	dtto.	
w Kołomyi	dtto.	} o 4. g. 10. m. po południu.
	dtto.	

Z Kołomyi	w niedzielę	} o 10. godzinie przed połud.,
	w poniedziałek	
	we środę	
w Delatynie	dtto.	} o 2. godzinie po południu,
	dtto.	
w Jablonicy	dtto.	} o 7. g. 35. m. wieczór,
	dtto.	
w Szigecie	w poniedziałek	} o 8. godzinie z rana,
	we wtorek	
	we czwartek	
	w sobotę	

III. Poczta osobowa między Stanisławowem a Delatynem.

Ze Stanisławowa	w poniedziałek	} o 5. godzinie z rana,
	we wtorek	
	we środę	
	we czwartek	
w Delatynie	w piątek	} o 11. g. 35. m. przed połud.,
	w sobotę	
	dtto.	

Odchodzi ze Stanisławowa po nadejściu pociągu wieczornego Nr. 3 ze Lwowa. Zchodzi się w Delatynie z pocztami osobowemi do Kołomyi i Szigetu.

Z Delatyna	w poniedziałek	} o 2. g. 35. m. po południu,
	we wtorek	
	we środę	
	we czwartek	
w Stanisławowie	w piątek	} o 9. g. 5. m. wieczór.
	w sobotę	
	dtto.	

Zchodzi się w Delatynie z pocztami osobowemi z Kołomyi i ze Szigetu i ma na nie w przypadkach zapóźnienia do 4. godziny po południu czekać.

Przybywa do Stanisławowa do pociągu Nr. 4 z Czerniowiec.

IV. Kariolka między Stanisławowem a Delatynem.

Ze Stanisławowa w niedzielę o 5. godz. z rana, w Delatynie w niedzielę o 11. g. 45. m. przed poł.

Odchodzi ze Stanisławowa po nadejściu pociągu wieczornego ze Lwowa.

Nadchodzi do Delatyna do poczt osobowych idących do Kołomyi i do Szigetu.

Z Delatyna w niedzielę o 1. g. 45. m. po południu, w Stanisławowie w niedzielę o 8. g. 30. m. wieczór.

Zchodzi się w Delatynie z pocztą listową z Kołomyi i ze Szigetu i ma w razie opóźnień do 4. godziny po południu czekać.

Nadworna zabiera powracającą kariolkę pocztę listową z Delatyna.

Przychodzi do Stanisławowa do pociągu wieczornego z Czerniowiec do Lwowa.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości z tą uwagą podaje, że poczta osobowa z M. Szigetu 1go z Kołomyi, 3go poczta osobowa między Stanisławowem a Delatynem z obu miejsc 2. września; poczta listowa z Szigetu 2go, z Kołomyi 4go, a kariolka między Stanisławowem a Delatynem z obu

miejsce 3. września b. r. wyjdzie, dalej że odpowiednio do rozpoczynających się nowych, dotychczasowe kursa rozpisane zostaną.

Z c. k. galic. dyrekcji pocztowej.
Lwów, dnia 29. sierpnia 1867.

(1799) **C i t a t i o n.** (1)

Nro. 1199. Bei dem k. k. Lottoamte zu Lemberg sind gegen 14 Wiener Str. großes und 13 Wiener Str. kleines Scarpapier zu veräußern.

Kaufstücker haben ihre mit einer Stempelmarke pr. 50 kr. versehenen und einem Badium von 10 fl. belegten Offerten längstens bis zum 20. d. M., 12 Uhr Mittags hietamts zu überreichen.

Vom k. k. Lottoamte.

Lemberg, am 2. September 1867.

(1791) **E d y k t.** (1)

Nr. 1131 civ. IV. 3316. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do powszechnej wiadomości, że Agata i go ślubu Pawełek 2go Sumaro dnia 22. sierpnia 1866 w Niepołomicach zmarła, pozostawiając pisemny kodycył z dnia 21. sierpnia 1866.

Ponieważ krewni jej są niewiadomi, przeto mianując dla nich kuratorem Jakóba Bystrowskiego, wzywa się tychże, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc oświadczenia do tego spadku wniosli, w przeciwnym bowiem razie spadek ten tylko z oświadczeniem spadkobiercą Franciszkiem Sumarą, wdowcem zmarłej i z tymi, którzy się oświadczą, przeprowadzonym będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niepołomiche, dnia 29. lipca 1867.

(1802) **E d y k t.** (1)

Nro. 10123. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem Mojżesza Sperlinga, że w skutek prośby Goldy Tannenbaum jako żyrataryuszki pod dniem 27. sierpnia 1867 do l. 9799 wniesionej, uchwałą z dnia 28. sierpnia 1867 do l. 9799 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z wekslu ddto. Wojniów dnia 2. sierpnia 1864 na 200 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami 6% od dnia 3. września 1864 bieżącemi i kosztami sądowemi w kwocie 7 zł. 20 c. w. a. przeciw niemu wydanym został.

Gdy pobyt pozwanego wiadomym nie jest, przeto w skutek telegraficznej prośby powódki dnia dzisiejszego wniesionej, ustanawia się dla niego kurator

p. adwokat Dr. Czaderski, a zastępcą p. adwokat Dr. Kohn, oraz doręcza się pierwszemu duplikat nakazu zapłaty pod dniem 28. sierpnia 1867 do l. 9799 wydanego.

Sambor, dnia 2. września 1867.

(1796) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 11637. C. k. sąd obwodowy Tarnowski byłemu cechowi sukienickiemu w Tarnowie lub tegoż z imienia, nazwiska i pobytu niewiadomym uczestnikom i prawonabywcom niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Kornelia z Wężyków Gostkowska, przeciw niemu względem uznania, że prawo hipoteki sumy 25 zł. w stanie biernym realności pod Nrem. 89 w Tarnowie dom. 5. pag. 4. n. 1. on. na rzecz cechu sukienickiego w Tarnowie intabulowane zgłosił i ekstabulowane być ma, sub praes. 6. sierpnia 1867 do l. 11637 skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin na 7. listopada 1867 o godzinie 10tej zrana do ustnej rozprawy wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata p. Dra. Grabczyńskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Hoborskiego na kuratora, z którym wymieniony spór według ustawy cywilnej dla Galicji przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 23. sierpnia 1867.

(1805) **E d i c t.** (1)

Nr. 1477. Vom k. k. Bezirksgerichte in Krakowie wird hiemit bekannt gemacht, daß am 25ten September und 11ten October l. J. jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei demselben 1 Wagen; (Wirtschka) und zwei Kühe dem Josef Fichtenwald angehörend für Sachen des Mendel Fränkel als Rechtsnehmers des Mendel Prinzenthal zur Einbringung der Summe

pr. 37 fl. 67 kr. öst. W. f. N. G. am ersten Termine um oder über den Schätzungspreis, am zweiten um welchen immer Preis executiv werden feilgeboten werden.

Wopon der dem Aufenthaltsort unbekannte Executor Josef Fichtenwald durch den bestellten Curator hietortigen Bürgermeister Herrn Michael Dyhdalowiez und Zeitungsblätter verständig wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Krakowice, am 30. Juni 1867.

Local- und Firma-Veränderung.

Das in der ganzen Monarchie wegen der außerordentlichen Billigkeit, der soliden und reellen Bedienung von einem hohen Adel und geehrten Publicum anerkannte

Kleider - Magazin

des

Leopold Keller.

Wien.

Stadt, Rothenthurmstraße 3,

befindet sich jetzt:

unter der Firma

Keller & Alt

Stadt, Graben Nr. 3, 1ten Stock,

Ecke der Kärntnerstraße früher Stock-im-Eisen.

Bittend, das der früheren Firma geschenkte Vertrauen auch der neuen Firma geneigtest angedeihen zu lassen, werden wir alles möglich anwenden, um nicht nur durch die **Solidität unserer Erzeugnisse**, sondern auch durch die so bedeutende Auswahl der **besten und modernsten Herrenkleider**, verbunden mit der aufmerksamsten und billigsten Bedienung, allen Anforderungen zu entsprechen.

Hochachtungsvoll

Keller et Alt,

Wien, Graben Nr. 3, Ecke der Kärntnerstraße.

Doniesienia prywatne.

Concert Patti.

Freitag 20ten und Samstag den 21ten September **Carlotta Patti, Jules Lefort, Rudolf Willmers, L. Auer, D. Popper.**

Näheres die großen Affichen.

Tournée in Galizien:

16. — 17. Krakau, 18. Tarnow, 20. — 21. Lemberg, (1762—3) 23. — 24. Czernowitz.

Koncert Patti.

W piątek dnia 20go i w sobotę dnia 21go września r. b. **Carlotta Patti, Jules Lefort, Rudolf Willmers, L. Auer, D. Popper.**

Bliższe szczegóły w wielkich afiszach.

Podróż po Galicji:

Dnia 16. — 17. w Krakowie, 18. Tarnowie, 20. — 21. Lwowie, 23. — 24. Czerniowcach.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje do wiadomości, że z fundacji s. p. **Piotra Wicelawskiego** są do rozdania na rok szkolny 1867, dwa stypendya dla studentów medycyny, dwa dla techników, jedno dla uczniów szkoły agronomicznej w Dublanach, wszystkie po 150 zł. Przysługują one młodzieży urodzonej w Galicji wyznania katolickiego. Podawac się należy przez władze szkolne do kuratora fundacji w Czerniecy — poczta Horodenka

Napoleon Raciborski,
kurator fundacji.

(1804—2)

Pariser Universal-Ausstellung von 1867.

Zur Stadt Paris

(A LA VILLE DE PARIS)

Rue Montmartre, 170, unweit der Boulevarts.

Wir glauben, denjenigen unserer Leser, namentlich aber unseren Leserinnen, welche nächstens die Pariser Universal-Ausstellung besuchen werden, angenehm zu sein, wenn wir ihnen die bedeutendsten, die am besten ausgemusterten und überhaupt die ehrbarsten Handlungshäuser dieser großen Stadt bezeichnen; diejenigen, wo sie mit dem besten Vertrauen ihre Einkäufe auf die vortheilhafteste Weise bezwecken können. Die große Modewaarenhandlung **A LA VILLE DE PARIS**, im Mittelpunkt der Hauptstadt und unweit der Boulevarts, verdient unsererseits vor allen eine ganz besondere Erwähnung.

Die Modehandlung **A LA VILLE DE PARIS** ist die größte und beträchtlichste in ganz Europa. Dort findet man enorme Massen von Waaren, welche nach großen Abtheilungen organisiert und in herrlichen, im nämlichen Geschosse gelegenen und von allen Seiten gleichmäßig erhellen Gallerien angeordnet sind. Alle Artikel sind daselbst von der ersten Qualität. Dem thätigen und fortwährend starken Geschäftsgange gemäß, ist man versichert, dort immer nur frische und neue Waaren zu treffen.

Die beträchtlichen Capitalien, worüber dieses Haus verfügt, erlauben demselben, seine bedeutendsten Einkäufe in dem günstigsten Moment abzuschließen, und sichern ihm einen sehr großen Preis-Unterschied zu, woran es das Publikum immer zu theilhaben sich bestreben wird.

Die **VILLE DE PARIS** verdankt demnach der Macht, ihrer finanziellen Mittel, der großen und schnellen Erneuerung ihres Waarenlagers, den unwiderrsprechlichen Vorzug, in allerlei Producten fortwährend eine solche Auswahl darzubieten, daß man sie in keinem andern Modemagazin billiger finden kann.

Die Personen, welche diese Magazine mit ihrem Besuche zu beehren geneigt wären, sind keiner lästigen Anfrage oder aufdringlichen Anbiederung der Artikel ausgelegt. Sie finden, im Gegentheil, in diesem ehrbaren Hause eine Anständigkeit, ein Benehmen, und eine Höflichkeit, die jedermann befriedigen und an sich ziehen wird.

(1043—5)